

Audycja Nr 134, tem: „Więzienny List do Kolosan”, sobota 24 listopad 2012.

W audycji „Wczoraj Dziś i na Wieki”, witają się ze słuchaczami Tadeusz Żurek, Ireneusz Kołach i Przemysław Merski. Zgodnie z zapowiedzią naszym tematem jest „*Więzienny List Apostoła Pawła do Kolosan.*” W niedalekiej od Efezu odległości, leżały w starożytności trzy miasta sławne w pierwotnym chrześcijaństwie: Hierapolis, Laodycea i Kolosy. Powstałe w nich zbory nie były bezpośrednio dziełem Pawła. Ich założycielem był niejaki Epafras, Koloseńczyk, nawrócony najprawdopodobniej przez Pawła w czasie jego drugiej lub trzeciej podróży misyjnej. Nie szczędzi mu apostoł słów uznania w Liście do Kolosan jako temu, który troską swą otoczył nie tylko chrześcijaństwo w swym mieście rodzinnym, ale objął nią również i dwa sąsiadujące z nim zbory.

Czytamy o tym już na samym początku Listu do Kolosan: „*Dziękujemy Bogu i Ojcu Pana naszego Jezusa Chrystusa, zawsze modląc się za was, Usłyszawszy o wierze waszej w Chrystusie Jezusie i miłości przeciwko wszystkim świętym, Dla nadziei onej wam odłożonej w niebiesiech, o którejście przedtem słyszeli przez słowo prawdy, to jest Ewangelii, Która przyszła do was jako i na wszystek świat, i przynosi owoc, jako i u was, od onego dnia, któregoście usłyszeli i poznali łaskę Bożą w prawdzie. Jakoście się też nauczyli od Epafrzy, miłego spółslugi naszego, który jest wiernym sługą Chrystusowym dla was; Który też oznajmił nam miłość waszą w duchu.*” Kolos. 1:1-8

Epafras, który przybył do Apostoła Pawła z Kolosów, nie tylko przywiózł wiadomości o Kościele w Kolosach, o wierze i miłości tej wspólnoty, ale też o spekulacjach szerzących się wśród dawnych pogan nawróconych na chrześcijaństwo. Dawając posłuch fałszywej mądrości i błędnej ascezie, Kolosanie narzucali sobie konieczność zachowywania przepisów Prawa Mojżeszowego dotyczących przyjmowania pokarmów, respektowania sabatu i określonych dni świątecznych, oddawali cześć *aniolom* i spekulowali na temat *żywiolów świata*, przestrzegając zakazów odnośnie dotykania rzeczy materialnych.

List do Kolosan stanowi odpowiedź na tak przedstawioną sytuację chrześcijan w Kolosach. Jak czytamy: „*Paweł, z woli Bożej apostoł Chrystusa Jezusa, i Tymoteusz, brat, Do świętych i wierzących braci w Chrystusie, którzy są w Kolosach: Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego i od Pana Jezusa Chrystusa. Dziękujemy Bogu, Ojcu Pana naszego, Jezusa Chrystusa, zawsze, gdy się za was modlimy, Bo usłyszeliśmy o wierze waszej w Chrystusie Jezusie i o miłości, jaką żywicie dla wszystkich świętych, Dla nadziei, która jest przygotowana dla was w niebie; o niej to słyszeliście już przedtem w ewangelicznym Słowie prawdy, Które was doszło; tak dzieje się to zarówno na całym świecie, jak i pośród was od tego dnia, kiedy usłyszeliście i poznaliście łaskę Bożą w prawdzie, że ona wydaje owoc i rośnie. Tak też nauczyliście się go od Epafrasa, umiłowanego, spółslugi naszego, który jest wiernym sługą Chrystusowym dla was, Który też doniósł nam o miłości waszej w Duchu. Dlatego i my od tego dnia, kiedy to usłyszeliśmy, nie przestajemy się za was modlić i prosić, abyście doszli do pełnego poznania woli jego we wszelkiej mądrości i duchowym zrozumieniu, Abyście postępowali w sposób godny Pana ku zupełnemu jego upodobaniu, wydając owoc w każdym dobrym uczynku i wzrastając w poznawaniu Boga, Utwierdzeni wszelką mocą według potęgi chwały jego ku wszelkiej cierpliwości i wytrwałości, z radością Dziękując Ojcu, który was zdolnymi uczynił do uczestniczenia w dziedzictwie świętych w światłości,*

*Który nas wyrwał z mocy ciemności i przeniósł do Królestwa Syna swego umiłowanego, W którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów, On jest obrazem Boga niewidzialnego, pierworodnym wszelkiego stworzenia, Ponieważ w nim zostało stworzone wszystko, co jest na niebie i na ziemi, rzeczy widzialne i niewidzialne, czy to trony, czy panowania, czy nadziemskie władze, czy zwierzchności; wszystko przez niego i dla niego zostało stworzone. On też jest przed wszystkimi rzeczami i wszystko na nim jest ugruntowane, On także jest Głową Ciała, Kościoła; On jest początkiem, pierworodnym z umarłych, aby we wszystkim był pierwszy, Ponieważ upodobał sobie Bóg, żeby w nim zamieszkała cała pełnia boskości I żeby przez niego wszystko, co jest na ziemi i na niebie, pojednało się z nim dzięki przywróceniu pokoju przez krew krzyża jego. I was, którzy niegdyś byliście mu obcymi i wrogo usposobionymi, a uczynki wasze złe były, Teraz pojednał w jego ziemskim ciele przez śmierć, aby was stawić przed obliczem swoim jako świętych i niepokalanych, i nienagannych, Jeśli tylko wytrwacie w wierze, ugruntowani i stali, i nie zachwiejecie się w nadziei, opartej na ewangelii, którą usłyszeliście, która jest zwiastowana wszelkiemu stworzeniu pod niebem, a której ja, Paweł, zostałem sługą.” Kol. 1:1-23*

*Apostoł Paweł pisze do Kolosan o powierzonej mu działalności: „Teraz raduję się z cierpień, które za was znoszę i dopełniam na ciele moim niedostatku udręek Chrystusowych za ciało jego, którym jest Kościół. Tego Kościoła sługą zostałem zgodnie z postanowieniem Boga, powziętym, co do mnie ze względu na was, abym w pełni rozgłosił Słowo Boże, Tajemnicę, zakrytą od wieków i od pokoleń, a teraz objawioną świętym jego. Im to chciał Bóg dać poznać, jak wielkie jest między poganami bogactwo chwały tej tajemnicy, którą jest Chrystus w was, nadzieja chwały. Jego to zwiastujemy, napominając i nauczając każdego człowieka we wszelkiej mądrości, aby stawić go doskonałym w Chrystusie Jezusie; Nad tym też pracuję, walcząc w mocy jego, która skutecznie we mnie działa.” Kol. 1:24-29*

*Apostoł przekonuje Kolosan, że: Filozofia oparta tylko na ludzkiej tradycji i żywiołach świata zagarnia w niewolę. To w Chrystusie jest cała Pełnia Bóstwa. On jest Głową wszelkich duchowych (Zwierzchności i Władz). W Nim, Kolosanie otrzymali prawdziwe, nie tylko cielesne obrzezanie, wraz z Nim zostali pogrzebani w chrzcie i razem z Nim zmartwychwstali, a On skreślił obciążający ich zapis dłużny – wynikający z nakazów Prawa. „Chcę, bowiem, abyście wiedzieli, jak wielki bóg toczą za was i za tych, którzy są w Laodycei, i za tych wszystkich, którzy osobiście mnie nie poznali, Aby pocieszone były ich serca, a oni połączeni w miłości zdążyli do wszelkiego bogactwa pełnego zrozumienia, do poznania tajemnicy Bożej, to jest Chrystusa, W którym są ukryte wszystkie skarby mądrości i poznania. A to mówię, aby was nikt nie zwodził rzekomo słusznymi wywodami. Bo chociaż ciałem jestem nieobecny, to jednak duchem jestem z wami i raduję się, widząc, że jest u was ład i że wiara wasza w Chrystusa jest utwierdzona.” Kol. 2:1-5*

*„Jak więc przyjdziecie Pana Jezusa Chrystusa, tak w nim chodźcie, Wkorzeni weni i zbudowani na nim, i utwierdzeni w wierze, jak was nauczono, składając nieustannie dziękczynienie. Baczcie, aby was, kto nie sprowadził na manowce filozofią i czcym urojeniem, opartym na podaniach ludzkich i na żywiołach świata, a nie na Chrystusie; Gdyż w nim mieszka cielesnie cała pełnia boskości I macie pełnię w nim; On jest głową wszelkiej nadziemskiej władzy i zwierzchności, W nim też zostaliście obrzezani, obrzezka, dokonana nie ręką ludzką, gdy wyzuliście się z grzesznego ciała ziemskiego; to jest obrzezanie Chrystusowe. Wraz z nim zostaliście pogrzebani w chrzcie, w*

*którym też zostaliście wspólnie wzbudzeni przez wiarę w moc Boga, który go wzbudził z martwych. I was, którzy umarliście w grzechach i w nieobrzezanej ciele waszym, wspólnie z nim ożywił, odpuściwszy nam wszystkie grzechy; Wymazał obciążający nas list dłużny, który się zwracał przeciwko nam ze swoimi wymaganiami, i usunął go, przybiwszy go do krzyża; Rozbroił nadziemskie władze i zwierzchności, i wystawił je na pokaz, odniósłszy w nim triumf nad nimi.” Kol. 2:6-15*

Nie powinni więc Kolosanie stosować się do nakazów dotyczących jedzenia i picia, świąt, nowiu i sabatu, które są tylko cieniem rzeczy przyszłych. Głoszący takie nakazy, zadufani w sobie, zbyt są przywiązani do ascezy i kultu aniołów, a nie trzymają się Głowy, z której wyrasta Ciało Chrystusowe. Ci, którzy z Chrystusem umarli dla *żywiółów świata*, nie powinni sobie dać narzucać nakazów: *nie bierz, ani nie kosztuj, ani nie dotykaj*, dotyczących przeciw rzeczy przeznaczonych do zniszczenia. Jak czytamy: *„Niechże was tedy nikt nie sądzi z powodu pokarmu i napoju albo z powodu święta lub nowiu księżycy bądź sabatu. Wszystko to są tylko cienie rzeczy przyszłych; rzeczywistością natomiast jest Chrystus. Niech was nikt nie potępia, kto ma upodobanie w poniżaniu samego siebie i w oddawaniu czci aniołom, a opierając się na swoich widzeniach, pyszni się bezpodstawnie cielesnym usposobieniem swoim, A nie trzyma się głowy, z której całe ciało, odżywiane i spojone stawami i ścięgnami, rośnie wzrostem Bożym. Jeśli tedy z Chrystusem umarliście dla żywiółów świata, to, dlaczego poddajecie się takim zakazom, jakbyście w świecie żyli: Nie dotykaj, nie kosztuj, nie ruszaj? Przecież to wszystko niszczy przez samo używanie, a są to tylko przykazania i nauki ludzkie. Mają one pozór mądrości w obrzędach wymyślonych przez ludzi, w poniżaniu samego siebie i w umartwianiu ciała, ale nie mają żadnej wartości, gdy chodzi o opanowanie zmysłów.” Kol. 2:16-23*

Ci, którzy z Chrystusem powstałi z martwych, winni szukać tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus. *„A tak, jeśliście wzbudzeni z Chrystusem, tego, co w górze szukajcie, gdzie siedzi Chrystus po prawicy Bożej; O tym, co w górze, myślcie, nie o tym, co na ziemi. Umarliście, bowiem, a życie wasze jest ukryte wraz z Chrystusem w Bogu; Gdy się Chrystus, który, jest życiem naszym, okaże, wtedy się i wy okażecie razem z nim w chwale.” Kol. 3:1-4* Powinni zadać śmierć temu, co przyziemne: złym żądom i płynącym z nich złym uczynom, a postępować odtąd jak ludzie nowi, dla których nie ma już podziałów: *nie ma Greka ani Żyda, ... lecz wszystkim we wszystkich jest Chrystus*. Dlatego mają się przyoblec w miłosierdzie, dobroć, pokorę, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem, a nade wszystko przyoblec miłość – więź doskonałości. Apostoł zachęca Kolosan do zachowania Chrystusowego pokoju i wdzięczności, nauczania siebie wzajemnie i śpiewania pieśni. A także by wszystko cokolwiek czynią, czynili na chwałę Pana Jezusa

Paweł przekazuje też wzywające do jedności zalecenia domowe skierowane do żon i mężów, dzieci i rodziców. Wzywa niewolników, (dzisiaj byśmy powiedzieli, pracowników, podwładnych), aby swą służbę pełnili z serca jak dla Pana (Jezusa Chrystusa) Bóg bowiem niema względu na osoby i sądzi sprawiedliwie ludzkie czyny. Panów (przełożonych, pracodawców) nakłania do sprawiedliwego traktowania niewolników, (pracowników, podwładnych), bo i oni mają Pana w niebie. Autor zachęca do modlitwy, szczególnie za siebie samego i swoich współpracowników, aby otwarte zostały podwoje dla głoszenia tajemnicy Chrystusa, z powodu, której cierpi więzienie.

Zapowiada, że wysyła do Kolosan Tychika i Onezyna, którzy wszystko dokładnie im przedstawią. Dalej następują pozdrowienia od Arystarcha, Marka, Jezusa zwanego Justusem, Epafrasa, Łukasza i Demasa. Apostoł pozdrawia Nimfasa i prosi, by Kolosanie przekazali ten list Laodycejczykom, a sami przeczytali list z Laodycei. Wreszcie pozdrawia wszystkich, własnoręcznie składając swój podpis na liście. Nasza audycja również dobiega końca, prosimy nas słuchać ponownie w sobotę 22 grudnia o tej samej porze. Tymczasem żegnamy się z naszymi słuchaczami, podajemy nasz numer telefonu, na który można dzwonić zaraz po audycji 9415 1923. Dla zainteresowanych podajemy naszą stronę internetową [www.polishbiblestudents.com](http://www.polishbiblestudents.com) – życzymy wszystkim słuchaczom dobrej nocy.

DODATEK DO AUDYCJI (Materiał zaczerpnięty z Internetu)

**List** św. Pawła, **do Kolosan** napisany do gminy chrześcijańskiej w Kolosach, stanowiący księgę Nowego Testamentu. Adresaci listu wywodzili się prawdopodobnie ze środowiska pogańskiego. List prezentuje obraz żywej, zjednoczonej i stałej w wierze, jednak nie w pełni dojrzałej duchowo wspólnoty. Został napisany w celu umocnienia wiary młodego Kościoła kolosańskiego i ostrzeżenia go przed grożącymi mu błędami. Zgodnie z listem chrześcijanie powołani są do nowego życia w Chrystusie, który jest Głową Kościoła, i nie powinni poddawać się w niewolę nauk czysto ludzkich. Jako wybrani przez Boga powinni dawać świadectwo nowego życia i w swym postępowaniu mieć wzgląd na Jezusa Chrystusa.

Uznawany za najstarszy znany obecnie odpis (fragmentaryczny) listu jest tzw. Papirus P<sup>46</sup> (lub Chester Beatty II), którego powstanie datowane jest między I a III wiekiem.

Adresatami Listu do Kolosan są mieszkańcy Kolosów, niewielkiego miasta we Frygii leżącego w dolinie rzeki Likos, u podnóża góry Kadmos, w odległości około 190 km od Efezu. Około 17 km na północny zachód od Kolosów znajdowała się starożytna Laodycea (Denizli), a około 26 km Hierapolis (Pamukkale). Miasto istniało przynajmniej od V wieku p.n.e. W okresie od V do III wieku było głównym ośrodkiem miejskim w dolinie Likosu. Podstawę dobrobytu Kolosów, oprócz handlu, stanowił wyrób tkanin wełnianych, a nazwy miasta (*colossinus*) używano do określania ciemnoczerwonego barwnika stosowanego do farbowania wełny. Na początku ery chrześcijańskiej Kolosy utraciły dawne znaczenie na rzecz sąsiadującej z nimi Laodycei. Region doliny Likosu nawiedzały częste trzęsienia ziemi. Wedle informacji znajdującej się u Tacyta jedno z nich, datowane na 60/61 rok, bardzo poważnie dotknęło Laodyceę, a przypuszczalnie również Kolosy. Miasto popadło w ruinę w III wieku po Chrystusie, a w jego pobliżu założono nowe miasto o nazwie Chonai (Honaz)<sup>[1][2]</sup>.

Ludność Kolosów stanowili rodowici Frygijczycy, Grecy oraz spora, szacowana na około 10 tysięcy, kolonia żydowska. W Kolosach oddawano cześć Artemidzie Efeskiej i Zeusowi Laodycejskiemu, a także Menowi, Selene, Demeter, Hygiei, Heliosowi, Atenie, Izydzie i Serapisowi i innym pomniejszych bóstwom. Rejon Kolosów był też znany w starożytności z ekstatycznych kultów misteryjnych bogini Kybele. W pobliskim Hierapolis, obok świątyni Apollina, znajdowała się grotta Plutonion – uważana za wejście do podziemi, – do której wydobywał się przez szczeliny trujący gaz. Do groty mieli prawo wchodzić jedynie kapłani frygijskiej bogini ziemi Kybele – eunuchowie, zwani *Galloi*. Wchodzili tam jednak i śmiałkowie

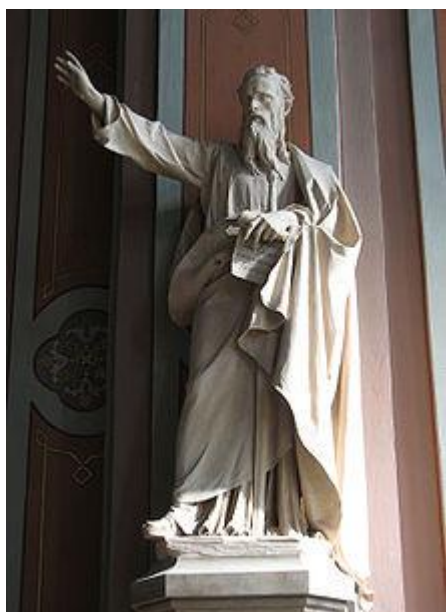


spoza stanu kapłańskiego. Pobyt w grocie powodował halucynacyjne wizje – jak wierzone – dar bogini, który otrzymać mogli tylko najdoskonalsi<sup>[1][2]</sup>.

Wspólnota chrześcijańska w Kolosach, składająca się głównie z dawnych pogan, powstała w I wieku. Została założona najprawdopodobniej przez kolosanina Epafrasa<sup>[3]</sup>, ucznia świętego Pawła Apostoła<sup>[1][2]</sup>.



Kolosy miasto położone we Frygii, nad rzeką Lykos, Lykos poblizu jej ujścia do Meandra. Urodzajna dolina stwarzała duże możliwości hodowli owiec, dzięki czemu można było rozwinąć przemysł tekstylny zapewniający rozwój Nie tylko Kolosom, ale i dwom sąsiadującym z nimi miastom: Laodycei i Hierapolis. Korzystne położenie na szlaku handlowym łączącym Efez z Syrią w niemałym stopniu przyczyniło się do wzrostu znaczenia miasta. Herodot jak i Ksenofont wymieniają je wśród najznacniejszych we Frygii, a Pliniusz Starszy zalicza do rzędu oppida celeberrima (Hist. Nat. 5,41). Z czasem z powodu licznych trzęsień ziemi Kolosy podupadły, tak, że Strabo nazwie je „niewielkim miastem”. Upadek ten Laodycea i hierapolis obróciły na swoją korzyść o, tyle, że jako miasta bardziej zhellenizowane odnosiły się nie chętnie do autochtonicznej ludności frygijskiej, zamieszkującej w Kolosach. Podręczna Encyklopedia Biblijna.



Paweł z adresem Listu do Kolosan w ręku. Ortisel (1907)



[This Photo](#) was taken by  
[Wolfgang Moroder](#). 🙏

Feel free to use my photos, but please mention me  
as the author and send me a [message](#). 📧